

Warszawa, 27 stycznia 2021 roku

Minister Zdrowia

Adam Niedzielski

PETYCJA O ZMIANĘ PRZEPISU PRAWNEGO

Zwracam się z prośbą o zmianę Rozporządzenia Rady Ministrów z 22 stycznia 2021 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii poprzez dodanie do §28a ust. 1 punkt 9a osób chorych na nadciśnienie płucne.

Nadciśnienie płucne jest przewlekłą chorobą rzadką, szybko postępującą, śmiertelnie niebezpieczną, która atakuje płuca i serce. To zespół objawów klinicznych spowodowanych wzrostem ciśnienia w krążeniu płucnym, czyli w obiegu krwi pomiędzy prawą komorą a lewym przedsionkiem serca. Nadciśnienie płucne nie jest jednolitą jednostką chorobową, co grupa różnych schorzeń, w wyniku których dochodzi do utrudnienia przepływu krwi przez płuca i wzrostu ciśnienia w sercu oraz tętnicy płucnej. Tak znaczne chorobowe zmiany w organizmie chorego szczególnie zwiększają ryzyko ciężkiego przebiegu lub śmierci w wyniku zakażenia wirusem COVID-19.

Mam 25 lat i cztery lata temu zachorowałam na nadciśnienie płucne. Choroba z dnia na dzień wyłączyła mnie z dotychczasowych aktywności i sposobu funkcjonowania. Musiałam na dwa lata przerwać studia, przerwać pracę, do której nie wróciłam ze względu na orzeczoną fizyczną niezdolność do jej podjęcia oraz całkowicie zrezygnować z kontaktów towarzyskich. W ciągu czterech lat odbyłam ponad 30 kilkutygodniowych pobyków w szpitalu, przez wiele miesięcy korzystałam z wózka inwalidzkiego i całodobowej tlenoterapii. Przebieg mojej choroby sprawił, że przez kilka dni byłam podłączona do aparatury ECMO, dzięki której dalej żyję. Tę samą aparaturę wykorzystuje się teraz do leczenia osób z ciężkim przebiegiem COVID 19, a ja bardzo nie chciałabym w takim miejscu się znów znaleźć.

Proces odzyskiwania mojej sprawności i stopniowy powrót do aktywności naukowej i towarzyskiej przerwała pandemia koronawirusa. Od 9 marca 2020 roku nie wychodzę

samodzielnie z domu dalej niż do pobliskiego lasu. Nie przemieszczam się samodzielnie, nie mam możliwości spotykania się z rówieśnikami ani swobodnego wyjścia do sklepu, bo w każdej chwili towarzyszy mi ogromny strach przed potencjalnym zakażeniem koronawirusem, któremu moje osłabione chorobą płuca i serce mogłyby nie podołać. Zabezpieczenie maską stanowi dla mnie ogromną trudność, ponieważ potęguje codzienną duszność i znacznie ogranicza czas spędzany na świeżym powietrzu. W związku z tym i faktem zagrożenia odroczone zostały moje pobyty diagnostyczne w szpitalu, co – mam nadzieję – nie poskutkuje niekontrolowanym postępem mojej choroby.

Jedyną szansą na powrót do względnie normalnego życia w poczuciu bezpieczeństwa jest dla mnie szczepionka. Trudno patrzy mi się na osoby, które są zdrowe, ale w związku z przynależnością do grupy priorytetowej, otrzymały już szczepienie. Nie mam żalu do nich, ale wiem, że dopóki nie zostanę za szczepiona, moje życie nadal będzie się działo w ścisłej izolacji od znajomych i członków rodziny, poza rodzicami, z którymi mieszkam. Oni także musieli ograniczyć do minimum swoje aktywności poza domem, aby mnie nie narażać.

Życie osoby chorej na nadciśnienie płucne różni się możliwościami od życia osoby zdrowej, a pandemia COVID 19 dodatkowo to spotęgowała. Proszę o uwzględnienie chorych na nadciśnienie płucne w szczepieniach w grupie 1. Nie jest nas wielu, a to naprawdę jedyna szansa na choć trochę ulgi w codziennych zmaganiach, odbudowanie zdrowia psychicznego i bezpieczne a jednocześnie pełne życie. Znam jego wartość, bo już raz niemal je straciłam. Dlatego tak bardzo zależy mi najlepszym, możliwym w mojej sytuacji, zdrowiu i bezpieczeństwie funkcjonowania poza domem.

Z wyrazami szacunku

XXXX XXXXXXXXX